

## TREN X

Orszulo moja wdzięczna, gdzieś mi się podziąła?  
 W którą stronę, w którąś się krainę udała?  
 Czyś ty nad wszystkie nieba wysoko wniesiona  
 I tam w liczbę aniołków małych policzona?  
 Czyliś do raju wzięta? Czyliś na szczęśliwe  
 Wyspy zaprowadzona? Czy cię przez teskliwe  
 Charon jeziora wiezie i napawa zdrojem  
 Niepomnym, że ty nie wiesz nic o płaczu moim?  
 Czy człowieka zrzuciwszy i myśli dziewicze,  
 Wzięłaś na się postawę i piórka słowicze?  
 Czyli się w czyścju czyścisz, jeśli z strony ciała  
 Jakakolwiek zmazeczka na tobie została?  
 Czyś po śmierci tam poszła, kędyś pierwej była,  
 Niżej się na mą ciężką żalność urodziła?  
 Gdziekolwiek jest, jeśliś jest, lituj mej żalności,  
 A nie możesz li w onej dawnej swej całości,  
 Pociesz mię, jako możesz, a staw się przede mną  
 Lubo snem, lubo cieniem, lub marą nikczemną.

**Objaśnienia:**

3. *nad wszystkie nieba* - czyli do najwyższego nieba: Kochanowski odwołuje się tu do ówczesnych wyobrażeń, zgodnie z którymi kosmos składa się z dziesięciu nieb (sfer niebieskich), nad którymi znajduje się mieszkanie Boga, aniołów i wybranych.

5.-6. *szczęśliwe Wyspy* - wyspy, na których według mitologii greckiej przebywali po śmierci (lub nawet jeszcze za życia) sławni bohaterowie. W XVI wieku często utożsamiano je z Wyspami Kanaryjskimi.

7. *Charon* - według mitologii greckiej bóg podziemi, przewoził dusze zmarłych w łodzi przez rzekę Styks i wody Acherontu do krain piekielnych.

7.-8. - *zdrojem niepomnym* - powodującym zapomnienie - dusze przewożone przez Charona po wypiciu wody z rzeki Lete zapomniały o tym, co zrobiły, widziały i słyszały przedtem.

9. *człowieka zrzuciwszy* \* - pozbywszy się ludzkiej postaci, zrzuciwszy skażoną ludzką naturę.

10. *wzięłaś na się postawę i piórka słowicze* - takie przemiany są często opisywane w antycznej poezji i mitologii - zdarzyło się to Filomeli, żonie Tereusa, króla Tracji.

11. *w czyścju* - słowa te odnoszą się prawdopodobnie do czyścca z religii chrześcijańskiej, jednak niektórzy uczeni widzą tu aluzję do pogańskiego "czyścca" opisanego w *Eneidzie* Wergiliusza.

13.-14. - *Czyś po śmierci tam poszła...* - prawdopodobnie słowa zgodne z obiegowym przekonaniem, że dusze wracają po śmierci tam, skąd przyszły, czyli do Boga.

14. *na mą ciężką żalność* - abym ciężko żalował.

16. *w onej dawnej swej całości* - z duszą i ciałem.

18. *mara nikczemna* \* - złudne widziadło, zjawia.

1. Jaki jest dominujący środek stylistyczny w wierszu? Jaką funkcję pełni?

2. Dlaczego podmiot liryczny wylicza wszystkie zaświaty w poszukiwaniu Urszuli?

3. Jakie elementy wiersza świadczą o zwątpieniu podmiotu lirycznego?

## 4. Inne środki stylistyczne:

	Cytat	Funkcja
Paralelizm składniowy		
Wyliczenia		
Deminutiwa		

## TREN XI

"Fraszka cnota", powiedział Brutus porażony.  
 Fraszka, kto sie przypatrzy, fraszka z każdej strony.  
 Kogo kiedy pobożność jego ratowała?  
 Kogo dobroć przypadku złęgo uchowała?  
 Nieznajomy wróg jakiś miesza ludzkie rzeczy,  
 Nie mając ani dobrych, ani złych na pieczy.  
 Kędy jego duch więnie, żaden nie ulęże:  
 Praw li, krzyw li, bez braku każdego dosięże.  
 A my rozumy swoje przedsię udać chcemy,  
 Hardzi między prostaki, że nic nie umiemy.  
 Wspinamy sie do nieba, Boże tajemnice  
 Upatrując, ale wzrok śmiertelnej źrzenice  
 Tępy na to; sny lekkie, sny płóche nas bawią,  
 Które sie nam podobno nigdy nie wyjawią.  
 Żałości, co mi czynisz? Owa już oboje  
 Mam stracić - i pociechę, i baczenie swoje?

## Objaśnienia:

1. *Fraszka cnota* - cnota jest fraszką, cnota nic nie znaczy; *Brutus porażony* - pokonany; Brutus, reprezentant cnót rzymskich, zabójca Juliusza Cezara (44 r. p.n.e.), został pokonany przez Oktawiana Augusta pod Filipi (42 r. p.n.e.). Po klęsce popełnił samobójstwo i miał wtedy powiedzieć: *O nędzna cnoto, byłaś tedy tylko słowem, a ja cię czciłem jako coś rzeczywistego, ty zaś byłaś niewolnicą Losu.*

4. *przypadku złęgo* - od złęgo przypadku.
5. *Nieznajomy* \* - nieznan; *wróg* \* - zła siła, diabelska siła, los, fatum, być może chodzi nawet o szatana; *ludzkie rzeczy* - sprawy ludzkie.
6. *na pieczy* - w opiece (zob. współczesne *mieć pieczę nad czymś*).
7. *więnie* - powieje, zawieje; *nie ulęże* - nie ulegnie w znaczeniu: nie schowa się, nie uchroni się.
8. *Praw li, krzyw li* - czy to sprawiedliwy, czy to niesprawiedliwy; *bez braku* \* - bez wyboru, bez wyjątku; *dosięże* - dosięgnie.
9. *przedsię* - mimo to, jednak; *udać* \* - zalecić, przemycić coś, co nie ma prawdziwej wartości; *rozumy swoje przedsię udać chcemy* - przecież chcemy udawać rozumnych, rozsądnych;
10. *hardzi* - dumni; *miedzy prostaki* - miedzy prostakami; *że* \* - choć.
12. *upatrując* - podpatrując; *źrenice* - źrenicy.
13. *lekkie* \* - posiadające małą wartość; *płochy* - niestałe, posiadające małą wartość; *bawią* - zaprzętają uwagę, zwodzą.
14. *podobno* - może, prawdopodobnie; *owa* - słowo wyrażające możliwość, że coś się stanie; *baczenie* - rozum, rozsądek.

1. „Fraszka cnota” – jaki to środek stylistyczny? W jakim celu został zastosowany już na początku utworu?

2. Porównaj tren XI z ideami zawartymi w pieśniach Jana Kochanowskiego i wskaż 4 różnice:

Tren XI	Pieśni

3. Jak podmiot liryczny ocenia ludzkość?

4. Czy ostatnie dwa wersy trenu można uznać za palinodię?

PALINODIA – utwór lub fragment utworu, w którym następuje odwołanie wcześniejszych poglądów.

## Trudne *Treny*

Julian Przyboś

Trudność przyjęcia za dzieło żywe tej lektury szkolnej tkwi nie tylko w tym, że o rzeczach ostatecznych każe się rozmyślać niedowarzoną młodzieniaszkom. [...]

Dla dojrzałego miłośnika poezji *Treny* jako całość też są niełatwe dzisiaj do przyjęcia; objawiają nam bowiem w czytaniu swój charakter dwojaki, trudny dzisiaj do pogodzenia w tak zwanej recepcji estetycznej. Czymże są *Treny*? Splotem wierszy lirycznych i refleksyj: obok elegii wyrażających żal, boleść, zwątpienie, rozpacz i ukojenie – małe traktaciki i rozważania moralisty, przejętego filozofią grecką i chrześcijańską.

Zdaje mi się, że nie dość uwydatniono ten charakter dwojaki dzieła i to, że z wyjątkiem szczęście *trenów*, a mianowicie III, IV, VII, VIII, XII i XIII, z których zwłaszcza cztery z wymienionych są najczystsza liryką płaczu i boleści – we wszystkich innych przeważa rezonowanie, posilkujące się formułami cycerońskiej i chrześcijańskiej filozofii. Nad liryką, nad wyrażeniem i nazywaniem tego, co poeta czuł, góruje to, co poeta powtarzał w myśli, poddając się klasycznym lub psalmicznym reminiscencjom. [...] Nad lirykiem góruje moralista. [...]

Wymagać od człowieka renesansu, aby wznosił się ponad wyobrażenia klasyczne i chrześcijańskie, byłoby anachroniczną przesadą człowieka pozhawionego zmysłu historycznego. Trudno jednak przyjąć czytelnikowi tego tak bardzo osobistego poematu dwoistość wyobraźni i postawy duchowej autora. *Treny* nie łączą się w przeżyciu estetycznym w jednolitą całość wyobrażeniową i ideową. Tworzył je artysta widzący świat w formach klasycznych, ale pod koniec odezwał się nieoczekiwanie i wbrew temu artyście bogomódlca i psalmista. Człowiek odrodzenia objawia się niespodzianie jako człowiek Biblii.

→ ONK

*Sens poetycki*, 1967, fragmenty

## „Dzieje osobistego bólu”

Czesław Miłosz

Niektórzy z jego współczesnych zgorszeni byli śmiałością poety, ponieważ *Treny* opiewają rozpacz ojca po stracie dziecka (osoby „nieznaczącej”). Brakowało im owego podporządkowania się zwyczajowi, ale być może tak właśnie powstają arcydzieła: konwencja zostaje równocześnie i zachowana, i przelamana. Kochanowski napisał coś zupełnie wyjątkowego w literaturze światowej, ponieważ nie tylko jeden wiersz, ale cały cykl ześrodkowany jest wokół tego głównego tematu. Sam temat stanowi nie tyle zmarła osoba, ile wysoce subiektywny opis tego, co przeżywa człowiek, który stracił dziecko: dzieje osobistego bólu.

*Historia literatury polskiej*, 1993, fragment • przełożyła Maria Tarnowska

Julian Przyboś  
(1901–1970)  
poeta, eseista, krytyk

Czesław Miłosz  
(ur. 1911)  
poeta, prozaik, eseista, tłumacz

### Pytania i zadania

1. Na czym, według Juliana Przybośa, polega trudność w odbiorze *Trenów*? Czy zgadzasz się z jego zdaniem? Spróbuj określić, co tobie sprawia kłopot w lekturze cyklu Kochanowskiego?

2. Czy – twoim zdaniem – człowiek renesansu odbierał *Treny* inaczej niż współczesny czytelnik? Wyjaśnij, na czym polegać mogła różnica w ich odbiorze.

3. Co według ciebie miał na myśli Julian Przyboś, pisząc o autorze *Trenów*: „Człowiek odrodzenia objawia się niespodzianie jako człowiek Biblii” (w. 25–26)?

4. Spróbuj wyjaśnić twierdzenie Miłosza, że w cyklu Kochanowskiego „konwencja zostaje równocześnie i zachowana, i przelamana” (w. 4–5). Czy zgadzasz się z tą opinią?

1.

2.

3.

4.